

Czarnecki, Włodzimierz

Bojarzy litewscy w ziemi chełmskiej : Wołczkowie herbu Działosza do początku XVI w.

Res Historica 32, 23-35

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Włodzimierz Czarnecki
(Lublin)

*Bojarzy litewscy w ziemi chełmskiej.
Wołczkowie herbu Działosza do początku XVI wieku*

Wołczkowie herbu Działosza reprezentowali w ziemi chełmskiej jeden z najmożniejszych rodów litewskich. Podstawowe informacje dotyczące genezy rodziny, zapewne pochodzącej ze Żmudzi, zebrał Władysław Semkowicz¹. Protoplastą rodu był prawdopodobnie Rokut, występujący w otoczeniu Witolda od 1384 r.² Jego bezpośrednim zstępnym, na co jednoznacznie wskazuje przerwisko odojcowskie, był Wołczko Rokutowicz, spotkany pierwszy raz w 1410 r. w orszaku królewskim podczas bitwy grunwaldzkiej³. W akcie adopcji wystawionym w związku z zawarciem unii horodelskiej przyjął herb Działosza, chociaż nie wiemy, kto reprezentował ten ród ze strony polskiej⁴. Wówczas też najprawdopodobniej Wołczko Rokutowicz przyjął chrześcijańskie imię Piotr.

Został też odnotowany już na pierwszych kartach najstarszych, obecnie dostępnych, chełmskich akt sądowych. Pojawiał się w sprawach dotyczących wsi, które zapewne do niego należały (Świerże) lub wkrótce staną się jego własnością (Pławanice). W 1429 r. Mikołaj zwany Lach i Wiesław, chłopci ze Świerż, poręczyli za Mikołaja zwanego Syrawy, że ten stawi się do świąt wielkanocnych przed Wołczkiem, starostą chełmskim⁵. Następnie Mikołaj Zielonka ze Świerż pozwał sędownie Kaldara Lisonicza z Siedliszcz pod karą kopy groszy⁶. Brak imienia Piotr nie pozwolił jednoznacznie identyfikować i utożsamiać Wołczka

¹ W. Semkowicz, *O litewskich rodach bojarских zbratanych ze szlachtą polską w Horodle roku 1413*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego” 1924–1925, t. VII, s. 217–218, przedruk: „Lituanoslavica Posnanensia”, *Studia Historica*, t. III, Poznań 1989, s. 109–110.

² *Ibidem*.

³ *Ibidem*.

⁴ A. Sochacka, *Możnowładcy polscy wobec unii horodelskiej*, [w:] *Średniowiecze polskie i powszechne*, t. III, red. I. Panic i J. Sperka, Katowice 2004, tabela s. 125–126.

⁵ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), *Terrestria Chelmensia Decreta*, ks. 1a (dalej: TChD 1a), k. 3.

⁶ *Ibid.*, k. 4.

z późniejszym starostą chełmskim z lat 1443–1444⁷. Ale także to imię pojawia się w aktach z 1429 r. Wtedy to Woś z Sitańca, sędzia generalny, z mandatu rycerza pasowanego Piotra Wołczka, starosty chełmskiego, ze specjalnie utworzoną komisją mieli rozstrzygnąć spór pomiędzy Howieńcem z Pławanic i popem Chodorkiem⁸. Ostatecznie Howieniec, który nawet próbował pozwać starostę, został skazany za zadane popu na drodze publicznej rany i musiał zapłacić mu 50 groszy oraz 3 kopy kary⁹.

Niewątpliwie więc to Piotr Wołczko Rokutowicz był owym starostą chełmskim w latach 1429–1430¹⁰, a także w pierwszej połowie lat czterdziestych. Równolegle, począwszy od 1434 r., pełnił urząd podkomorzego lwowskiego¹¹. Kłódnio, z którego bardzo często się pisał, leżało właśnie w ziemi lwowskiej¹². Funkcję podkomorzego lwowskiego Wołczko miał sprawować aż do 1452 r., kiedy to rzekomo w ogóle po raz ostatni został odnotowany¹³. Owszem mogło tak być, ale w odniesieniu jedynie do akt lwowskich, natomiast w chełmskich księgach sądowych Piotr Wołczko z tytułem podkomorzego lwowskiego został jeszcze co najmniej trzykrotnie wzmiankowany w 1453 r.¹⁴.

W ziemi chełmskiej udało się Piotrowi stworzyć okazałych rozmiarów kompleks majątkowy. Przepuszczalnie przed 1429 r. król Władysław Jagiełło, jako szczególny dysponent Chełmszczyzny, nadał mu wieś Świerże nad Bugiem. Pozwoliło to na szybki awans osady, najpierw w 1443 r. poprzez lokację na prawie niemieckim do rangi ośrodka miejskiego¹⁵ i niemal jednocześnie centrum parafialnego włości¹⁶. Rok wcześniej (1442) król Władysław III nadał Wołczkowi Rokutowiczowi, podkomorzemu lwowskiemu, wieś Równe w powiecie lubomelskim, naprzeciwko Świerż, na przeciwległym (prawym) brzegu Bugu, oraz Pławanicę w powiecie chełmskim, nieco na wschód od centralnego ośrodka ziemi¹⁷.

Mniej więcej w tym samym czasie musiało mieć miejsce nadanie wsi Kamień, podówczas bezpośrednio graniczącej z Pławanicami. To z Kamienia w 1443 r. koniuszy królewscy mieli przekazywać co roku dziesięć żrebiąt na po-

⁷ *Urządnicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII wieku. Spisy*, t. III, z. 2, oprac. H. Gmiterek, R. Szczygieł, red. A. Gańsorowski (dalej: U III/2), Kórnik 1992, s. 189.

⁸ TChD 1a, k. 6.

⁹ *Ibid.*, k. 6–6v, 1429 r.

¹⁰ U III/2, s. 188.

¹¹ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. X, Warszawa 1907, s. 163.

¹² W. Semkowicz, *op. cit.*, s. 218.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ APL, *Terrestria Chelmensia Inscriptiones*, ks. 2 (dalej: TChI 2), k. 36, k. 36v, k. 135–135v.

¹⁵ M. Horn, *Miejski ruch osadniczy na Rusi Czerwonej do końca XV w.*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1974, t. XXXV, s. 65.

¹⁶ *Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, cz. III, Wrocław 1969, (dalej: ZDM), nr 649, 1443 r.; Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: BPAN), sygn. 2373/3, teki ks. Wadowskiego, s. 418–421.

¹⁷ ZDM III, 612, 1442 r.

trzeby parafii w Świerżach¹⁸. Niemniej w 1454 r. po śmierci Piotra Wołczka Kamień był w rękach jego descendentów, stanowiąc obok osady parafialnej, drugi ośrodek włości¹⁹. Odmienne potoczyły się losy Pławanic w połowie zastawionych Nabroskim²⁰, w drugiej połowie przekazane Harasimowi, władcy chełmskiemu²¹.

Wcześniej jednak Piotr Wołczek, jako starosta chełmski, w 1444 r. otrzymał od króla Władysława III zwanego Warneńczykiem zapis 700 grzywien, zabezpieczonych na zamku i mieście Lubomli²². Musiał też być dysponentem wsi Horodyszcz (Grodziszce) położonej na północ od Chełma. W 1451 r. Daszko, opiekun synów zmarłego Andruszki z Hańska, zeznał, że zastawił i uwolnił wieś Horodyszcz za zgodą Wołczka ze Świerż, podkomorzego lwowskiego, na rzecz Zofii, żony Pawła z Kulczyna, oraz wwiązał ją w połowę Hańska²³. Nieco wcześniej (1450) został odnotowany w aktach wójt miasta Świerże, Jan Dolanowski, wobec którego sąd umorzył 12 kop groszy z zastawu zapisanego Michałowi Smokowi z Siedliszcz²⁴. W 1452 r. temuż wójtowi wyznaczył termin rozprawy sądowej do najbliższych świąt Bożego Narodzenia wielmożny Wołczko z Kłodna, podkomorzy lwowski²⁵.

Kwestie dotyczące Piotra Wołczka Rokutowicza trzykrotnie stawały na wokandzie sądu chełmskiego w 1453 r. – ostatnim roku aktywności życiowej twórcy opoki majątkowej rodziny Wołczków w ziemi chełmskiej. Najpierw woźny Jakub Piądło z prokuratorem Piotrem ze Szczekocin, starostą chełmskim, wyznaczyli Wołczkowi z Kłodna termin ostateczny w sprawie przeciw wójtowi Janowi Dolanowskiemu²⁶. Następnie tenże Wołczko, podkomorzy lwowski, pozwał Gniewosza z Mościsk, sędziego chełmskiego, piszącego się z Kamienia, o zabór mienia wartości 10 grzywien²⁷. Wreszcie w ostatniej zapisce w sądzie pojawili się mieszczaństwo Mani i Izrael, Żydzi ze Świerż, którzy zeznali, że otrzymali od Piotra Wołczka Rokutowicza z Kłodna, podkomorzego lwowskiego, 40 kop i kolejnych 20 gro-

¹⁸ *Ibid.*, 649.

¹⁹ TChI 2, k. 527.

²⁰ *Ibid.*, k. 536, 1472 r. Zob. też Nabroszy h. Kołmasz?, A. Janeczek, *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego. Województwo belskie od schyłku XIV do początku XVII w.*, Wrocław 1991, Aneks, s. 350.

²¹ *Akty izdavaemye Vilenskoju Archeografičeskoju Kommissieju* (dalej: AVAK), t. XIX, Vil'na 1892, nr 17, 1476 r.

²² *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. bernardyńskiego we Lwowie*, t. XIV, wyd. L. Tatomir, O. Pietruski, X. Liske, A. Prochaska, Lwów 1889 (dalej: AGZ), nr 843; *Inventarium omnium et singulorum privilegiorum litterarum diplomatum*, wyd. E. Rykaczewski, Lutetiae Parisiorum 1862, s. 257.

²³ TChI 2, k. 154v-155.

²⁴ *Ibid.*, k. 100.

²⁵ *Ibid.*, k. 32v.

²⁶ *Ibid.*, k. 36.

²⁷ *Ibid.*, k. 36v.

szy, które zapisali żonom na swoich dobrach i obiecali spłacić w całości do świąt Jana Chrzciciela (24 VI). Gdyby tego nie uczynili, Wołczko i jego sukcesorzy mieli dług wyegzekwować sądownie od rzeczonych Żydów oraz ich żon i dzieci²⁸. Zwykle bywało odwrotnie – to Żydzi byli wierzycielami szukającej wsparcia finansowego szlachty. Niewątpliwie więc Rokutowicz przekazał spadkobiercom klucz majątkowy w dobrej kondycji gospodarczej.

Piotr Wołczek pozostawił wdowę Małgorzatę oraz dwóch synów, Andrzeja i Piotra²⁹, obaj też byli odnotowywani w aktach chełmskich, lecz nigdy już nie pisali się z lwowskiego Kłodna. Jako pierwszy pojawił się Andrzej, dziedzic Kamienia, obecny w źródłach prawie całe trzydziestolecie w latach 1454–1483. Jego brat Piotr (Ignacy) został panem na Świerżach i zarządzał odziedziczonym kluczem majątkowym w latach 1462–1504. Kryterium chronologiczne jednoznacznie sugeruje, że starszym z braci był Andrzej, chociaż to młodszemu z nich, Piotrowi, przypadło centrum administracyjne, urbanistyczne i parafialne włości.

W 1454 r. odroczone termin rozprawy sądowej pomiędzy szlachetnie urodzonym Andrzejem z Kamienia i Michałem z Rudy do przybycia starosty lubelskiego³⁰. Rok później (1455) Jan, wójt Chełma, zastawił za 11 grzywien należące do niego stawy Janowi z Sokołowa, dworzaniowi Andrzeja Wołczkowicza z Kamienia³¹. Również do Wielkanocy tego roku Andrzej miał zawrzeć ugodę dotyczącą sześciu wołów ze Stefanem Liszką z Chodcza³². W 1461 r. starosta chełmski Jan Kuropatwa miał rozstrzygnąć kontrowersję między Janem Selikiem, oskarżającym Andrzeja Wołczka o przywłaszczenie 22 wołów wartości 22 kop groszy³³. Warto zauważyć, że Wołczek będzie skoligowany z lubelską rodziną Kuropatów z Łańcuchowa, aczkolwiek jego żona Jadwiga pojawi się w sądzie dopiero jako wdowa³⁴. Jeszcze tego roku (1461) Andrzej zastawił Janowi Toszowskiemu połowę Wytyczna z połową jeziora tej samej nazwy, na których miał zapisane w księgach 50 grzywien³⁵.

Z początkiem 1462 r. Andrzej Wołczko z Kamienia znalazł się w składzie najwyższej hierarchii urzędników chełmskich, obok starosty Jana Kuropatwy, sędziego Gniewosza z Mościsk i miecznika Piotra Śmietanki z Trębaczowa. Poręczyli oni pod wadium 70 grzywien za Pawła Smoczka i jego żonę, którzy sprze-

²⁸ *Ibid.*, k. 135-135v.

²⁹ W. Semkowicz, *op. cit.*, s. 218.

³⁰ TChI 2, k. 527.

³¹ *Ibid.*, k. 312v.

³² *Ibid.*, k. 321v, 1455 r.

³³ *Ibid.*, k. 13.

³⁴ A. Sochacka, *Powiązania lubelskiej i chełmskiej hierarchii urzędniczej w XV wieku*, [w:] *Urzędy państwowe, organy samorządowe i kościelne oraz ich kancelarie na polsko-ruskim pograniczu kulturowym i etnicznym w okresie od XV do XIX wieku*, red. H. Gmiterek i J. Łosowski, Kraków 2010, s. 30.

³⁵ TChI 2, k. 15.

dali Jakubowi z Brodnicy swoje części wsi w ziemi sieradzkiej³⁶. Na następnym posiedzeniu sądu w 1462 r. pozew przeciw Wołczkowi wystosował sam Gniewosz z Mościsk, sędzia chełmski, wyznaczając termin delimitacji dóbr w ciągu najbliższych dwóch tygodni³⁷. Następnie Andrzej wydzierżawił za 27 florenów Zygmuntowi Śmietance z Werbkowic posiadany dział w Skordiowie³⁸.

W 1463 r. pozew wobec Andrzeja ponowił sędzia chełmski Gniewosz, tym razem piszący się z Klestowa i Skordiowa³⁹. Sprawa dotyczyła rozgraniczenia dziedzictwa sędziego w Klestowie oraz działu skordiońskiego Wołczka pod wadium 10 grzywien⁴⁰. Także tego roku (1463) przeciwko dziedzicowi Kamienia wystąpili Andruszko z Matcza z bratem Hurkiem ze Szczitina w roli prokuratora. Otóż bracia Andrzej i Piotr Wołczkowie poręczyli za zmarłego Jana Kuropatwę 80 florenów długu wobec Hurka, który domagał się 40 kop groszy spłaty z tej sumy⁴¹.

Bracia Wołczkowie bardzo rzadko występowali wspólnie przed sądem. W zaledwie dwóch znanych zapiskach, co ciekawe, zawsze jako pierwszego odnotowywano młodszego – Piotra. W 1464 r. Piotr i Andrzej, piszący się ze Świerż, pozwali Piotra z Trębaczowa i Huszczy, podsędka chełmskiego, gdyż ten nie chciał zapłacić za sypanie nowych kopców granicznych między dziedzictwem braci Równem i Świerżami oraz połową Huszczy⁴². W drugiej zapisce sądowej z 1469 r. Mikołaj Szyrek ze Szczuczek starał się wyznaczyć najbliższy termin rozprawy przeciw Piotrowi Wołczkowi ze Świerż oraz Andrzejowi Wołczkowi z Kamienia⁴³.

Jeszcze w 1464 r. ostatni z braci zobligowany był zapłacić 3 grzywny Mikołajowi Brodzie, dworzaninowi kasztelana krakowskiego Jana z Tęczyna, dzierżawcy Lubomli⁴⁴. Również tego roku Jurek, woźny chełmski, zeznał, że na prośbę Andrzeja z Kamienia dokonał ujazdu w Husynnem, wsi należącej do wierzyciela zastawnego Jakuba, starosty przemyskiego⁴⁵. Dwa lata później (1466) Andrzej Wołczko wysunął pretensje wobec Mściława, wojewody z Lubomli i tenutariusza wsi Stuny, za szkody wyrządzone przez dwóch kmieci czynszowych, zwanych dannikami z tej wsi, tzn. Tywona i Chodora, oraz dwóch innych – Czrnonosa i Olizara, oszacowane na 29 grzywien. Wywiązanie się Mściława z długu miała gwarantować intromisja w połowę Stunów⁴⁶.

³⁶ *Ibid.*, k. 382.

³⁷ *Ibid.*, k. 418v.

³⁸ *Ibid.*, k. 424.

³⁹ *Ibid.*, k. 6v; BPAN Kraków 8822/3, wypisy ks. Kozickiego, s. 86.

⁴⁰ *Ibid.*, k. 429, 1463 r.

⁴¹ *Ibid.*, k. 428; A. Sochacka, *Powiązania lubelskiej...*, przyp. 57, s. 30.

⁴² TChI 2, k. 457.

⁴³ *Ibid.*, k. 397.

⁴⁴ *Ibid.*, k. 454.

⁴⁵ *Ibid.*, k. 459, 1464 r.

⁴⁶ *Ibid.*, k. 469v.

W 1467 r. Andrzej, dziedzic Kamienia, otrzymał 10 grzywien od Jana Grodzkiego, tenutariusza Rudy Wyżnej, zobowiązując się oddać dług do świąt Jana Chrzciciela, jego zabezpieczeniem zaś było prawo do dwóch kmieci posesjonatów w Kamieniu, Mikołaja i Jakuba zwanych Smilek⁴⁷. Następnego roku (1468) dziedzic Kamienia zalegał ze spłatą 107 grzywien Janowi zwanemu Rusian z bełskich Ornatowic pod groźbą wwiązania w należące do Andrzeja Dorohusko oraz karą 3 grzywien⁴⁸. Jeszcze w 1468 r. ponownie o należność upomniał się Jan Grodzicki z Rudy, którego wiarygodność urosła do 40 grzywien⁴⁹. Narastające kłopoty finansowe spowodowały, że w 1468 r. Wołczkowic zastawił za 30 grzywien połowę wsi Kamień z połową sadzawki i młyna położonych aż pod Czerniejowem Janowi zwanemu Szelik z Niedziałowic⁵⁰. Zapewne dzięki tej operacji mógł spłacić Andrzeja Jakubowskiego i odebrać z jego rąk dział w Dorohusku, stanowiący zabezpieczenie należności⁵¹. Wreszcie w 1469 r. lustratorzy królewscy dokonali przeglądu dokumentów z pieczęciami królewskimi, mocą których nadano Wołczkom dobra królewskie: Kłodno, Kłodzienko, Godziłowo i Sielcze w ziemi lwowskiej, następnie Kamień i Dorohusk w ziemi chełmskiej oraz Kościerzę w powiecie lubomelskim⁵².

Z początkiem lat siedemdziesiątych (1470) Jan Szelik, tenutariusz Niedziałowic, został spłacony z 30 grzywien zapisanych na wsi Kamień⁵³. Także tego roku Wołczko zobowiązał się w ciągu czterech tygodni wydać kmiecia Nikiela z Kamienia Pawłowi Jasińskiemu, stolnikowi sandomierskiemu, staroście chełmskiemu i bełskiemu⁵⁴. W następnym, 1471 r. Andrzej, dziedzic Kamienia, zastawił, tym razem za 70 grzywien, swój dział w Wytycznie z jeziorem i młynem Andrzejowi Jakubowskiemu z Leszczan⁵⁵. Rok później (1472) Andrzej, piszący się ze Skordiowa, wydzierżawił za 120 grzywien Janowi Męcynie (*Maczyna*) z Chłaniowa swe wsie Skordiów i Czarzin z wyspą zwaną Ostrowem w tej ostatniej miejscowości wraz z jeziorem i młynem określanymi nazwą Szulińskie⁵⁶.

W 1476 r. powód Andrzej z Kamienia odsunął termin rozprawy sądowej przeciw Sasinowi, tenutariuszowi Pławanic, w odpowiedzi na pretensje Męciny, dzierżawcy Skordiowa⁵⁷. Podobnie pozew wobec Sasina wystosował pracowity

⁴⁷ *Ibid.*, k. 471v.

⁴⁸ *Ibid.*, k. 78, k. 86-86v.

⁴⁹ *Ibid.*, k. 78-78v.

⁵⁰ *Ibid.*, k. 477v

⁵¹ *Ibid.*, k. 481, 1468 r.

⁵² *Źródła dziejowe*, t. XVIII, cz. 1, wyd. A. Jabłonowski, Warszawa 1903, s. 65.

⁵³ TChI 2, k. 502v.

⁵⁴ BPAN Kraków 8822/6, wypisy ks. Kozickiego, s. 9, 1470 r.

⁵⁵ TChI 2, k. 585v.

⁵⁶ *Ibid.*, k. 536v-537.

⁵⁷ TChD z-25, k. 21.

Jan Litwin sługa, czyli nadwornik Andrzeja Wołczka z Dorohuska⁵⁸. W 1481 r. tenże Andrzej z Kamienia otrzymał 40 grzywien od Jana Niedożpielskiego, za które zastawił mu połowę działu w Dorohusku. W ostatecznym terminie, gdyby nie udało się uiścić długu, Niedożpielski miał objąć w zastaw także wieś Skordiów⁵⁹. Podobnie w 1481 r. Wołczko zalegał ze spłatą 22 florenów Dziwiszowi z Werbkowic, zabezpieczonych na wsi Stun jeszcze Zygmunтови, bratu rzeczownego Dziwisza⁶⁰. Wreszcie jako ostatni tego roku (1481) z pretensjami o niezapłacone 10 grzywien wystąpił w sądzie mieszczanin lubelski Jan Kudin. Sumę tę wraz z wcześniejszym długiem w wysokości 60 grzywien Wołczko zabezpieczył mieszczaninowi na swych dobrach w Wytycznie⁶¹.

Jeszcze w 1482 r. Jan z bełskiego Uhrynowa wyznaczył Andrzejowi z Kamienia termin procesu na wniosek Jana Niedożpielskiego, tenutariusza Skordiowa, a już w latach 1484–1486 występuje w aktach Jadwiga, wdowa po Andrzeju Wołczku, kasztelanie chełmskim, tenutariuszka Kamienia⁶². Andrzej Wołczko pod koniec życia był więc kasztelanem chełmskim najprawdopodobniej przez krótki czas w 1483 r.⁶³ Trzy lata później (1486) Jadwiga zwana Burnetą, tenutariuszka Kamienia, żona zmarłego Andrzeja z tej wsi, wyznaczyła termin rozprawy przeciwko Maciejowi, Janowi i Mikołajowi, tenutariuszom Pławanic⁶⁴. Andrzej Wołczek, niegdyś kasztelan chełmski, odnotowany był z tym tytułem jeszcze w 1499 r.⁶⁵.

Natomiast już od 1493 r. tenutariuszem Kamienia pisał się Paweł Pomianowski⁶⁶. W 1497 r. Jan z Wierzbicy winien był mu spłacić 40 grzywien do Bożego Narodzenia pod karą kolejnych trzech⁶⁷, Paweł zaś zdał tzw. niestanne w pierwszym terminie przeciwko Mikołajowi Dziwiszowi, tenutariuszowi Przewozu, czyli Woli Równieńskiej⁶⁸. Paweł Pomianowski był najpewniej zięciem zmarłego Andrzeja Wołczka, partycypował bowiem w podziale ruchomości i nieruchomości kamienieckich w imieniu jego córki Katarzyny. W 1499 r. Piotr Wołczek, dziedzic Świerż, zeznał, że z Pawłem, dziedzicem Pomianowa i tenutariuszem Kamienia, dokonali zgodnego podziału rzeczy należących do Katarzyny, córki zmarłego Andrzeja Wołczka, kasztelana chełmskiego i dziedzica Kamienia. Przy padły jej w udziale konie, stada rogacizny i nierogacizny, srebro, kosztowności

⁵⁸ *Ibid.*, k. 21v.

⁵⁹ TChD 1a, k. 29-29v.

⁶⁰ TChD z-25, k. 65-65v.

⁶¹ *Ibid.*, k. 65v.

⁶² A. Sochacka, *Powiązania lubelskiej...*, przyp. 57, s. 30.

⁶³ *Ibid.*, s. 30.

⁶⁴ TChD z-25, k. 111v.

⁶⁵ TChI 2, k. 596.

⁶⁶ TChD z-25, k. 158.

⁶⁷ TChI 2, k. 517-517v.

⁶⁸ TChD z-25, k. 171.

i inne sprzęty domowe wieczyste zapisane Pawłowi Pomianowskiemu. On i jego prawni sukcesorzy otrzymali wymienione rzeczy, a zwłaszcza wnuki *alias szynowicze* Katarzyny, córki zmarłego Andrzeja⁶⁹.

Piotr Wołczko, nadzorujący podział spuścizny po zmarłym bracie Andrzeju, występuje w źródłach od 1462 r. Otrzymał wtedy za swą żonę Annę, zwaną Siemionucha⁷⁰, 50 grzywien posagu, podobną sumą ją wianował i całą oprawę w wysokości 100 grzywien opisał na mieście Świerże z Grodem oraz wsiach Równe i Brzeźno⁷¹. Jeszcze tego samego roku Piotr zastawił za 30 grzywien Deszkowi z Andrzejowa swój dział posiadany w Hańsku od Andruszka z tej wsi⁷². W 1463 r. mieszczanin świerżski wyznaczył termin rozprawy Piotrowi Wołczkowi, dziedzicowi tego miasta, z pozwu Andrzeja Jakubowskiego⁷³, podobnie uczynił woźny Jakub Piądło z pozwu Mikołaja Smoka z Siedliszcz⁷⁴. Na rozprawie z Piotrem miał się również stawić Jan Dolanowski, wójt miasta, w sprawie przeciw kmieciowi imieniem Nestor z Huszczy⁷⁵.

Nie słabła intensywność wystosowywania wzajemnych pozwów sądowych w kolejnym 1464 r., kiedy to Zenko, wojewoda ze Świerż, w imieniu Piotra Wołczka wyznaczył termin ostateczny Janowi Kanimirowi ze Stepankowic, podkomorzemu chełmskiemu⁷⁶. Następnie Janusz z Janowic, za pośrednictwem swego prokuratora, pozwał Piotra na sąd wiecowy w sprawie zadanych powodowi dwóch ran krwawych na twarzy⁷⁷. Z kolei Piotr z Trębaczowa, podsędek chełmski, tenutariusz Huszczy, chciał, by do św. Marcina (11 XI) powołana przez króla komisja z kasztelanem, starostą i podkomorzym chełmskim na czele dokonała delimitacji dóbr należących do Huszczy, z jednej, oraz Świerż i Równego, z drugiej strony⁷⁸. W końcu na wniosek Andrzeja Jakubowskiego miało dojść do rozprawy z wójtem Świerż Janem Dolanowskim⁷⁹, wojewoda Zenko zaś wyznaczył już czwarty termin procesu przeciw Andrzejowi, dworzaniinowi Słabosza, tenutariusza Putnowic⁸⁰. Jednocześnie w 1464 r. zapadły też rozstrzygnięcia natury gospodarczo-finansowej. Najpierw Daniel Lisiecki z Andrzejowa odstąpił za 30 grzywien mieszczaninowi lubelskiemu Janowi Kudinowi zastaw w Hańsku

⁶⁹ TChI 2, k. 596-596v.

⁷⁰ Jej przezwisko, zapewne odojcowskie, poznajemy dopiero w 1504 r., gdy została wdową po Piotrze Wołczku, TChD z-25, k. 250v.

⁷¹ TChI 2, k. 382v.

⁷² *Ibid.*, k. 420, 1462 r.

⁷³ *Ibid.*, k. 5-5v.

⁷⁴ *Ibid.*, k. 5v, 1463 r.

⁷⁵ *Ibid.*, k. 429v, 1463 r. Zob. też *ibid.*, k. 447.

⁷⁶ *Ibid.*, k. 432.

⁷⁷ *Ibid.*, k. 444v, 1464 r.

⁷⁸ *Ibid.*, k. 445, 1464 r.

⁷⁹ *Ibid.*, k. 447.

⁸⁰ *Ibid.*, k. 448v.

uzyskany od Piotra Wołczka⁸¹. Wreszcie ten ostatni był zobligowany zapłacić do 11 listopada 6 kop groszy Janowi ze Stefankowic, podkomorzemu chełmskiemu, pod karą 3 grzywien⁸².

Poważniejsza transakcji odbyła się dwa lata później, faktycznie trwale uszczuplając dobra dziedziczone po ojcu Piotrze Wołczku Rokutowiczu. W 1466 r. jego syn Piotr zastawił za 100 grzywien Andrzejowi Jakubowskiemu z Leszczan wieś Pławanice oraz pięć dworzyszcz we wsi Brzeźno zwane Damdowskie, Zachwatowskie, Beznoszowskie, Siemienowskie i Kuźmieńskie z młynem i stawem zwanym Bronicze⁸³. Dwa lata później (1468) dziedzic Świerż został pozwany przez Macieja ze Starościc⁸⁴, w 1469 r. zaś zasiadł wraz z wojewodą Zenkiem w składzie roczku chełmskiego⁸⁵. Z początkiem lat siedemdziesiątych (1470) poręczył mu 17 grzywien sam starosta chełmski, Paweł Jasiński⁸⁶. Również w 1470 r. powiększył swój dług wobec Jana Kudina z Lublina do 40 grzywien zabezpieczonych na Hańsku⁸⁷, natomiast Mściskowi z Hołowna zalegał ze spłatą 50 grzywien z perspektywą wwiązania w Równe po Bożym Narodzeniu⁸⁸.

Dopiero w 1471 r. Andrzej Jakubowski z Leszczan zapłacił pierwszą ratę w wysokości 50 grzywien i 3 fertonów za zastawioną mu wieś Pławanice⁸⁹. Wspomniany wyżej Mściszek rok później dopominał się już o 70 grzywien i 2 kopy groszy⁹⁰, za które wreszcie sięgnął po Wołczkowe Równe⁹¹. W 1472 r. musiała nastąpić zmiana tenutariusza w Pławanicach. Pisał się nim Sasin, dziedzic Nabroża, który za swoją żonę Olechnę, córkę Aleksandra z Husynnego, otrzymał 120 grzywien posagu oprawionego na tencucie w Pławanicach otrzymanej od Piotra Wołczka⁹². Cztery lata później Sasina pozwał Harasim, władcyka chełmski⁹³, piszący się dziedzicem tej wsi⁹⁴. Bezpowrotną stratę w Pławanicach Piotr starał się powetować rozbudową włości wokół nadbużańskiego Równego. Gdy w 1476 r. pozwał go Kalisz ze Stawu, Wołczek pisał się z miasta Świerże i Woli Równeńskiej⁹⁵.

⁸¹ *Ibid.*, k. 445v.

⁸² *Ibid.*, k. 449v, 1464 r.

⁸³ *Ibid.*, k. 467.

⁸⁴ *Ibid.*, k. 393, 1468 r.

⁸⁵ BPAN Kraków 8822/3, wypisy ks. Kozickiego, s. 63.

⁸⁶ TChI 2, k. 94v.

⁸⁷ *Ibid.*, k. 502-502v.

⁸⁸ *Ibid.*, k. 510v-511, 1470 r.

⁸⁹ *Ibid.*, k. 524.

⁹⁰ *Ibid.*, k. 522v, 1472 r.

⁹¹ *Ibid.*, k. 522v-523.

⁹² *Ibid.*, k. 536.

⁹³ AVAK XIX, nr 17, 22.

⁹⁴ TChD z-25, k. 12; Biblioteka KUL, sygn. 1194/2, wypisy S. Skibińskiego, s. 615.

⁹⁵ TChD z-25, k. 10v, k. 12.

W 1481 r. Piotr zastawił za 20 grzywien Janowi Mleczo, wójtowi z Sawina, dobra swoje dziedziczne, mianowicie Kurozłąki, położone za wsią Pławanice, z prawem korzystania ze wszystkich młynów w Świerzach i Broniczach⁹⁶. Na tym samym roczku chełmskim Piotr zobowiązał się spłacić do Wielkanocy Janowi Kuropatwie z Nowosielec 60 grzywien zabezpieczonych na wsi Brzeźno⁹⁷. W 1482 r. Jan z Uhrynowa, który pozwał Andrzeja Wołczka, podobnie postąpił wobec jego brata Piotra⁹⁸. Ten ostatni był dłużny tego roku (1482) 20 grzywien Janowi Sienickiemu z Maszowa, gdyby zaś nie oddał długu, miał ustąpić z zastawu w Radziechowie uczynionego mu przez Jana⁹⁹.

W 1493 r. Piotr Wołczek został zobligowany zwrócić w przeciągu dwóch tygodni Pawłowi (Pomianowskiemu), tenutariuszowi Kamienia i Dorohuska (jak pamiętamy, zięciowi zmarłego Andrzeja Wołczka), imiennie wymienionych kmieci: Chodka, Jaszkę, Kricza, Szienieczkę, Paszka i Oleszkę¹⁰⁰. Następnego roku (1494) woźny chełmski Jan Broda wwiązał w połowę miasta Świerże oraz w całą wieś Brzeźno Stanisława Kierdeja¹⁰¹, co musiało być konsekwencją niespłaconych, a bliżej nieznanymi należnościami, i to na dużą skalę. Dwa lata później (1496) Piotra Wołczka pozwał na sąd nadworny w obecności króla Jana Olbrachta Mikołaja, tenutariusz z Pławanic, domagając się zwrotu kmieci: Malchiana, Nielepcza i Trusza, zbiegłych z jego tenuty do Wołczkowego Brzeźna¹⁰².

Z początkiem XVI w., po niepowodzeniach gospodarczych, Piotra wreszcie spotkało wyróżnienie, objął bowiem w latach 1501–1502 urząd podsędka chełmskiego¹⁰³. Z tytułem tym występował na dokumentach królewskich¹⁰⁴ oraz w składzie roczków chełmskich¹⁰⁵. W trakcie pełnienia funkcji Jan z Siennicy, sędzia, i Piotr Wołczko, podsędek ziemi chełmskiej, wydali zapis z księgi ziemskiej dotyczący wykupna wsi królewskiej Sajczyc przez Stanisława Smoka z rąk Zawiszy Róży z Borszowic za 300 grzywien¹⁰⁶.

Piotr Wołczko, dziedzic Świerż, Brzeźna i Równego z Wołą, zmarł 5 marca 1504 r.¹⁰⁷. Natychmiast też w sądzie pojawiła się wdowa po nim, tenutariuszka opi-

⁹⁶ *Ibid.*, k. 66.

⁹⁷ *Ibid.*, k. 66-66v, 1481 r.

⁹⁸ *Ibid.*, k. 72.

⁹⁹ TChI 2, k. 562.

¹⁰⁰ TChD z-25, k. 158.

¹⁰¹ *Ibid.*, k. 161v.

¹⁰² *Ibid.*, k. 164v-165, k. 166v.

¹⁰³ U III/2, s. 174.

¹⁰⁴ *Matricularum Regni Poloniae summaria*, t. III, ed. T. Wierzbowski, Varsoviae 1908 (dalej: MRPS), nr 545, 1502 r.

¹⁰⁵ TChI 2, k. 393; TChD z-25, k. 192v, 1502 r.

¹⁰⁶ *Opisanie knięg' i aktow Litovskoj Metryki*, sost. S. L. Ptašickij, S. Peterburg 1887, nr 181; *Materiały archiwalne wyjęte głównie z Metryki Litewskiej od 1348 do 1607 roku*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1890, nr 212. Więcej o Borzyszowskich zob. B. Nowak, *Ród Porajów w Małopolsce w średniowieczu*, Kraków 2009, s. 402–408, tablica Xb, s. 544–545.

¹⁰⁷ MRPS III, 1343.

sanej na połowie dóbr oprawy, Anna, zwana Siemionuchą. Tenutariuszka Świerż została pozwana przez Mikołaja Dziwisza, tenutariusza Przewozu, czyli Woli, o zbiegłego do jej tenuty kmiecia Bartosza, wycenionego przez poszkodowanego na 10 grzywien¹⁰⁸. Przeciwko Annie wystąpił również w 1504 r., ustalając najbliższy termin rozprawy sądowej, Kaspar, dziedzic z Orzechowa Szlacheckiego¹⁰⁹, ale też tenutariusz Dorohuska¹¹⁰.

Władzę nad miastem Świerże dosłownie przejęły kobiety, okazuje się bowiem, że Stanisław Wołczek, syn Piotra, zmarł już przed 1510 r., młodzi zaś wnukowie zostali odnotowani dopiero pięć lat później. W 1510 r. Marusia, żona zmarłego Stanisława Wołczka, tenutariuszka Świerż i Brzeźna, wystąpiła przeciw Annie, obecnie żonie Jana Kowarskiego, tenutariuszce miasta Świerż¹¹¹, w sprawie części długu w wysokości 12 grzywien, zapewne z przypadającej jej oprawy¹¹². Zatarg był kontynuowany w 1512 r., kiedy to rzeczona Marusia, zwana Małgorzatą, wdowa po Stanisławie Wołczku, tenutariuszka swej oprawy w Świerżach i Brzeźnie, pozwała Annę, wdowę po Piotrze Wołczku, żądając ustanowienia wadium w wysokości 50 grzywien w sprawie restytucji jej szuby oraz sukien aksamitnych obszytych gronostajem¹¹³. Trzy lata później (1515) w sprawie między Jakubem Wierzbickim i Małgorzatą, czyli Marusią, wdową po Stanisławie, o zwrot 50 grzywien ustanowiono poręczycieli: Jaczka z Tarnowa i Jana Wierchowskiego z Busówna¹¹⁴. Jednocześnie w 1515 r. Stanisław Czerniejowski, tenutariusz Pławanic, zeznał, że Jakubowi Kasparowi z Orzechowa Szlacheckiego, podczasem chełmskiemu, odstąpił swój zastaw uzyskany od zmarłego Piotra Wołczka i Jana Dziwisza w Pławanicach, Kurozłakach i Czystej Choinie za 190 grzywien¹¹⁵.

Dopiero w 1515 r. źródła ujawniają informacje o męskich spadkobiercach dziedziczących w Świerżach, synach zmarłego Stanisława a wnukach Piotra Wołczka. Tego roku Stanisław z Brzezia, starosta kamieniecki, wystąpił ze strony Jakuba Strusia z Chmielnika przeciw Wojciechowi i Janowi Wołczkom, dziedzicom Świerż¹¹⁶. W 1516 r. Małgorzata, zwana Marusią, żona niegdyś Stanisława Wołczka, dziedziczka Świerż, Sokołowa i Stawu, z dziećmi swego męża, małoletnim Wojciechem i Janem, dopuściła Małgorzatę, córkę zmarłego Stanisława Kierdeja, żonę Jakuba Skoruty, do dóbr w Sokołowie, Stawie i Podsosnowie¹¹⁷.

¹⁰⁸ TChD z-25, k. 250v, 1504 r.

¹⁰⁹ *Ibid.*, k. 254.

¹¹⁰ *Ibid.*, k. 192v, 1502 r.; k. 259v, 1510 r.

¹¹¹ *Ibid.*, k. 261v.

¹¹² *Ibid.*, k. 274v.

¹¹³ APL, Castrensia Chelmensia Relationes, ks. 1 (dalej: CChR 1), k. 27, k. 34.

¹¹⁴ TChI z-26, k. 77v, k. 78v, k. 108 v.

¹¹⁵ CChR 1, k. 89v, k. 90–90v, k. 113v–114.

¹¹⁶ *Ibid.*, k. 96.

¹¹⁷ TChI z-26, k. 119v–120.

Rok później (1517) Paweł Smok, tenutariusz Brzeźna, zeznał, że Stanisławowi Kuropatwie z Łańcuchowa wydzierżawił za 10 kop groszy cały swój zastaw posiadany od Małgorzaty, zwanej Marusią Wołczkową, tenutariuszki Brzeźna, a mianowicie dwóch kmieci Hrycza i Chacza, gospodarujących na łanie¹¹⁸. W 1518 r. Stanisław z Łańcuchowa, kasztelan chełmski, tenutariusz Świerż i Hnieszowa, został usatysfakcjonowany przez Małgorzatę Wołczkową z sumy 100 grzywien, za którą zastawiła swoją oprawę w Brzeźnie i Hnieszowie Wołoskim¹¹⁹. Spłaciła również Stanisława Kuropatwę z 20 florenów zabezpieczonych niegdyś zmarłemu Pawłowi Smokowi na dwóch kmieciach w Brzeźnie¹²⁰. Transakcje zawierane przez matkę małoletnich dzieci chyba nie zostały zrealizowane, skoro jeszcze w 1518 r. Małgorzata nadal zalegała staroście chełmskiemu ze spłatą 100 grzywien, za co musiała wwiązać Stanisława Kuropatwę i jego sukcesorów w połowę miasta Świerże i wieś Hnieszów Wołoski¹²¹.

Także w 1518 r. Paweł z Pomianowa, podstarości chełmski, tenutariusz Wołajowic zeznał, że Wojciech i Jan Wołczkowie ze Świerż i Wołajowic, spłacili go z 30 grzywien zapisanych mu przez Piotra Wołczka, ich dziadka, dzięki czemu zapis uległ kasacji¹²². W 1524 r. Barbara z Kobylan, wdowa po Stanisławie Kuropatwie, w asyście stryja Jana Głogowskiego i wuja Andrzeja Górki swoją oprawę zabezpieczoną na wymienionych wsiach w ziemi lubelskiej, królewskich chełmskich: Nowosielcach, Stołpiu, Woli, Wereschynie, Strachosławie oraz połowie miasta Świerże i wsiach Równem, Rudzie i Przewozie, nadała Mikołajowi z Kobylan, dworzaninowi królewskiemu, braciszкови swemu¹²³. Podobnie należące niegdyś do Wołczków wsie Kamień, Dorohusk Skordiów – niespłacone – przeszły ostatecznie w ręce ich tenutariuszy. W 1531 r. Jan Orzechowski, zstępny Jakuba Kaspara, pisał się ich dziedzicem, dług zaś 24 grzywien wobec władcy chełmskiego Filareta, dziedzica połowy Pławanic, zabezpieczył mu na Skordio-
wie¹²⁴. Wreszcie za 200 florenów zaległości Orzechowski wwiązał Olechnę Skorutę z Żdzannego w Dorohusk¹²⁵, a za kolejne 200 florenów długu uzyskał intro-
misję w Kamień Jan Kmita z Tęczyna¹²⁶.

Powyższe zestawienie obrazuje powolną degradację włości utworzonej w pierwszej połowie XV w. przez Piotra Wołczka Rokutowicza. Wówczas jej trzon stanowiło całe miasto Świerże oraz wsie Równe nad Bugiem i Kamień z Pławanicami na wschód od Chełma. Dobra nad Bugiem uzupełniało Brzeźno

¹¹⁸ *Ibid.*, k. 208.

¹¹⁹ *Ibid.*, k. 221v-222.

¹²⁰ *Ibid.*, k. 222, 1518 r.

¹²¹ *Ibid.*, k. 237v-238.

¹²² *Ibidem.*

¹²³ MRPS IV, 14087.

¹²⁴ AVAK XIX, nr 87, podobnie CChI 2, k. 305v-306.

¹²⁵ CChI 2, k. 340v-341.

¹²⁶ *Ibid.*, k. 341-342.

(obec. Bierieżcy) oraz pozyskany w niejasnych okolicznościach Dorohusk. W latach sześćdziesiątych XV w. arendy Wołczków były dostrzegalne w Wytycznie, Skordowie oraz Sdunie, Kośniczy i Czarzynie w powiecie lubomelskim. Efektem udanej akcji osadniczej była pojawiająca się od 1476 r. Wola Równieńska¹²⁷.

LITHUANIAN BOYARS IN THE CHEŁM PROVINCE. THE WOŁCZKO BEARING
THE DZIAŁOSZA COAT-OF-ARMS – THE FAMILY UNTIL THE EARLY 16TH CENTURY

The Wołczko bearing the Działosza coat of arms were one of the wealthiest Lithuanian noble families in the Chełm province. The progenitor of the family was Rokut, who appeared in the closest circle of Grand Duke Witold (Vytautas) from 1384. His immediate descendant was Wołczko Rokutowicz, who took part in the battle of Grunwald (Tannenberg) in 1410, and assumed the baptismal name Piotr (Peter). As the Chełm starost, supported by King Jagiełło, he also established a large landed estate in this province. It comprised the town of Świerże and villages Równe, Kamień and Pławanice.

After his death, Piotr Wołczko left the widow Małgorzata and two sons Andrzej and Piotr. Andrzej, who inherited Kamień, must have been older: he was present in the sources and 1454-1483. His brother Piotr became the owner of Świerże and administered the demesne in 1462-1504. The Wołczko brothers seldom appeared in the Chełm court together. They usually focused on their business within the inherited estates. The elder brother Andrzej died childless while Piotr outlived his son (died 1510), his inheritance having been taken over by his grandsons Wojciech and Jan Wołczko.

¹²⁷ TChD z-25, k. 10v.